

Referat zaprezentowany na „V Zielonogórskich Spotkaniach z Demografią”  
*Szanse i wyzwania rozwoju regionalnego w kontekście zmian demograficznych Europy*  
(Zielona Góra, 22-23 listopada 2016 r.)

Wszystkie prezentowane na konferencji referaty zostaną wydane w 2017 r. w postaci monografii

Joanna Stańczak, Dorota Szałtys<sup>1</sup>

**Regionalne zróżnicowanie procesu starzenia się ludności Polski  
w latach 1990-2015 oraz w perspektywie do 2040 roku**

Obserwowane w ostatnich latach zmiany demograficzne wskazują, że sytuacja ludnościowa Polski jest trudna, a także w najbliższej perspektywie nie należy oczekiwać znaczących zmian gwarantujących stabilny rozwój demograficzny. Trwający proces starzenia się ludności Polski będący wynikiem korzystnego zjawiska, jakim jest wydłużanie trwania życia i dalszego trwania życia, jest pogłębiany niskim poziomem dzietności (Stańczak, Znajewska, 2017, s. 28). Liczba młodych, mogących zastąpić osoby w wieku reprodukcyjnym będzie maleć, natomiast liczba starych wymagających wsparcia i opieki – rosnąć. W opinii badaczy Polska jest krajem, w którym ta zmiana będzie szczególnie drastyczna. Z jednego obecnie z najmłodszych krajów Unii Europejskiej już w 2060 r. nasz kraj stanie się najstarszym – a proces ten jest nieuchronny i w najbliższych kilkudziesięciu latach nieodwracalny (Okólski, 2010, s. 37). W przyszłości będzie to powodować zmniejszanie się podaży pracy i utrudnienia w systemie zabezpieczenia społecznego w wyniku wzrostu liczby i odsetka ludzi w starszym wieku.

Zmiany te postępują z różnym natężeniem w poszczególnych województwach, zróżnicowane są też kierunki zmian. Wyraźnie widoczna jest postępująca polaryzacja przestrzenna kraju w zakresie podstawowych składowych sytuacji demograficznej. Wzmocnieniu ulega potencjał demograficzny regionów będących swoistymi „biegunami wzrostu” i tym silniej ulegają osłabieniu obszary „problemowe” i „degresywne”.

Celem opracowania jest przedstawienie regionalnego zróżnicowania procesu starzenia się ludności Polski w latach 1990-2015 oraz w perspektywie do 2040 r. Analizę przeprowadzono na podstawie danych GUS oraz Eurostat.

Strukturę wieku ludności Polski kształtują wyże i niższe demograficzne, tj. zmieniająca się – rosnąca i malejąca na przestrzeni lat liczba urodzeń. Zjawisko to jest określane mianem falowania demograficznego, a piramida wieku ludności jest jego odzwierciedleniem graficznym. Wierzchołek piramidy (Rys. 1) obrazuje liczebności najstarszych roczników wieku, gdzie mniejsza w stosunku

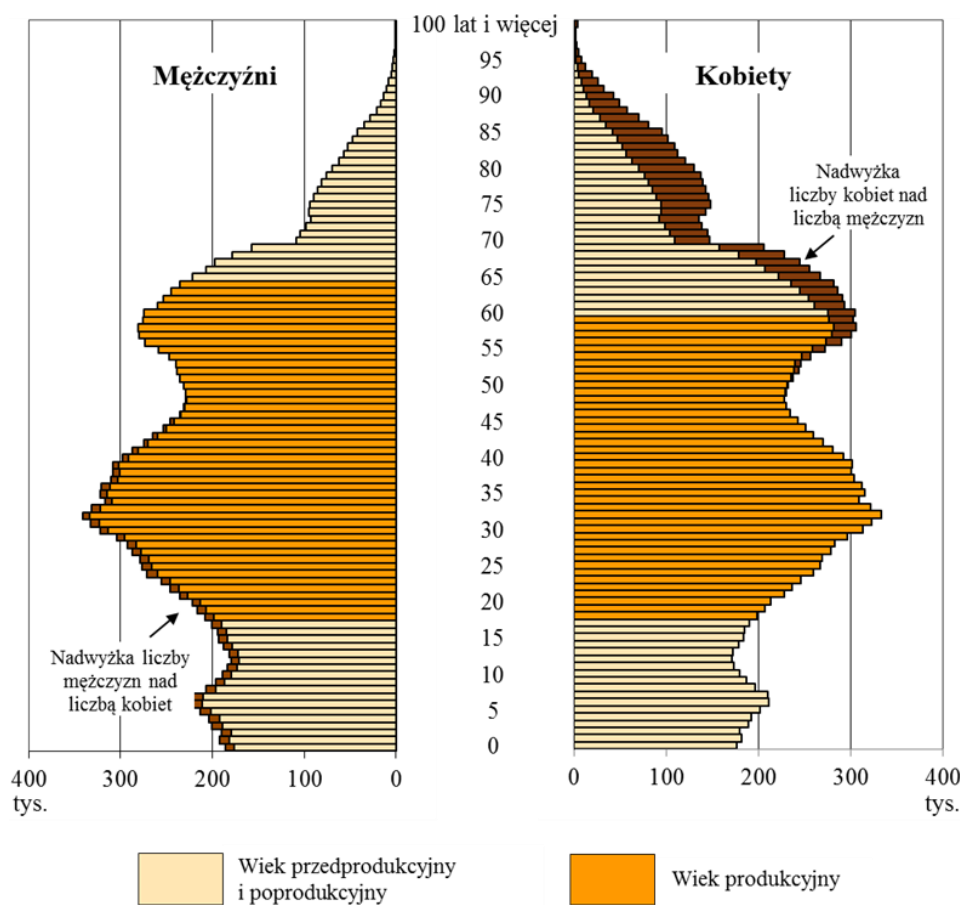
---

<sup>1</sup> Joanna Stańczak – naczelnik Wydziału, j.stanczak@stat.gov.pl; Dorota Szałtys – zastępca dyrektora, d.szaltys@stat.gov.pl; Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy; Główny Urząd Statystyczny.

do pozostałej populacji liczba ludności wynika z naturalnego wymierania, ale także – w przypadku grupy wieku 71-75 lat – widoczne jest wyraźne wcięcie, spowodowane mniejszą liczbą urodzeń z czasu II wojny światowej.

Następnie liczba ludności w poszczególnych rocznikach zaczyna rosnąć aż do wieku około 60 lat. Jest to pokolenie wyżu demograficznego z połowy lat 50. ubiegłego wieku – nazwane wyżem kompensacyjnym, który był spowodowany przede wszystkim dążeniem do wyrównania strat wojennych. Rodziło się wówczas około 780 tys. dzieci rocznie, tj. na każde 1000 ludności przypadało 29 urodzeń, a wartość współczynnika dzietności wynosiła powyżej 3,5. Dzisiaj pokolenie wyżu powojennego jest w wieku 58-64 lata i liczy – średnio – po prawie 560 tys. osób w każdym roczniku.

**Rys. 1. Ludność Polski według płci i wieku w 2015 roku**



Źródło<sup>2</sup>

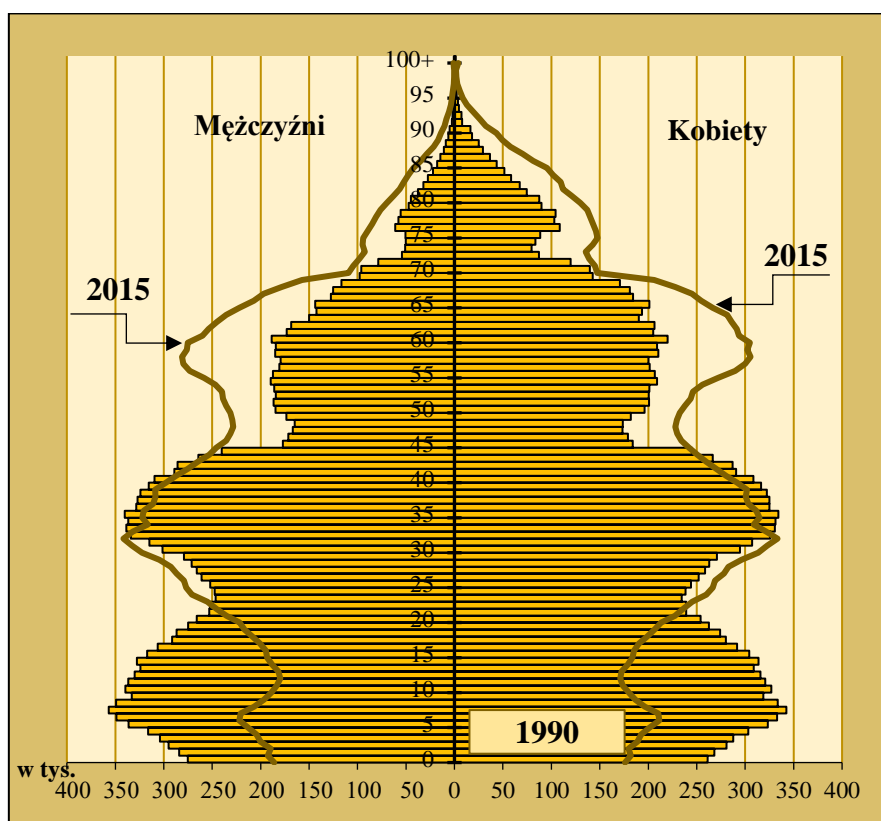
Kolejny wyż demograficzny miał miejsce na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku, czyli ponad 25 lat po poprzednim – urodziły się wówczas dzieci pokolenia wyżu kompensacyjnego. Było ich już mniej, notowano średnio 700 tys. urodzeń rocznie, tj. na każde 1000 ludności było to około 19 noworodków, a współczynnik dzietności kształtował się wówczas na poziomie ok. 2,3. Aktualnie pokolenie boomu urodzeniowego z pierwszej połowy lat 80. ubiegłego wieku ma ok. 30-

<sup>2</sup> Jeśli nie zaznaczono inaczej źródłem danych jest Główny Urząd Statystyczny

35 lat i stanowi najliczniejszą w populacji Polski grupę liczącą obecnie po ok. 644 tys. osób w każdym z roczników.

Regułą jest, że wyż rodzi wyż. Zatem, należałoby oczekiwać, że po kolejnym ćwierćwieczu przyszedł następny boom urodzeniowy. Na piramidzie wieku ludności Polski zaznacza się kolejna nierówność/falka – są to dzisiejsi 6-8-latkowie (urodzeni w latach 2008-2010). Rodziło się wówczas ok. 415 tys. dzieci rocznie (ok. 11 na 1000 ludności) i trudno ich nazwać pokoleniem boomu demograficznego w porównaniu do pokolenia ich rodziców i dziadków. W latach 2008-2010 współczynnik dzietności wynosił ok. 1,4 – czyli dużo poniżej wartości zapewniającej prostą zastępowalność pokoleń (2,13); obecnie wynosi ok. 1,3.

**Rys. 2. Ludność według wieku w latach 1990 i 2015**



Każda piramida powinna mieć solidną podstawę. Piramida obrazująca obecną strukturę wieku ludności Polski zdecydowanie odbiega od klasycznego wzorca ze względu na coraz niższą liczbę urodzeń. Od początku transformacji liczba ludności Polski zwiększyła się o ponad 360 tys., tj. – średnio – o ok. 14-15 tys. rocznie, podczas gdy w latach 70. i 80. ubiegłego wieku przyrost ten – w każdym roku – sięgał ok. 268 tys. Przy coraz mniejszej liczbie urodzeń (od połowy lat 90. XX wieku liczba urodzeń oscyluje wokół 400 tys. rocznie) istotny wpływ na przyrost ludności w ciągu minionych 25 lat miał ustabilizowany poziom umieralności (z lekką tendencją spadkową, na co wskazują standaryzowane współczynniki zgonów) oraz wydłużanie trwania życia, w tym dalszego trwania życia. W konsekwencji mocno przyspieszył proces starzenia się populacji Polski.

Zobrazowaniem zmian w strukturze wieku ludności będących konsekwencją trendów mających miejsce w latach 1990-2015 są dwie nałożone na siebie piramidy wieku ludności Polski – z 2015 roku (oznaczona linią) na tle struktury z 1990 roku (Rys. 2).

Wykres wyraźnie obrazuje przesuwanie do starszych roczników wieku obydwu wyżów demograficznych, widoczna jest także coraz węższa podstawa piramidy wynikająca z małej liczby urodzeń. W rezultacie mediana wieku<sup>3</sup> ludności zwiększyła się w ciągu 25 lat z 32 lat w 1990 roku do 40 lat w 2015 roku. Mediana jest jedną z podstawowych miar pozwalających określić zaawansowanie procesu starzenia się społeczeństwa na przestrzeni lat. Kolejnymi miarami są m.in.: wskaźnik starości<sup>4</sup> (można mu przeciwstawić „wskaźnik młodości”<sup>5</sup>), indeks starości<sup>6</sup> oraz obciążenie demograficzne<sup>7</sup> – w tym przypadku szczególnie ważna jest relacja między wskaźnikami cząstkowymi.

**Tabela 1. Wybrane wskaźniki starzenia się ludności**

Lata	Mediana wieku	Wskaźnik starości demograficznej	Indeks starości	Obciążenie ekonomiczne		
				ogółem	grupą wieku: (wskaźniki cząstkowe)	
					przedprodukcyjnego	poprodukcyjnego
1990	33	10,2	42	72	50	22
2000	35	12,4	65	64	40	24
2015	40	15,8	105	60	29	31
2040	50	26,4	219	83 (62)	27 (24)	56 (38)

Tabela 1 przedstawia wielkości tych miar właściwe dla 2015 roku w odniesieniu do sytuacji sprzed 25 lat, tj. w 1990 roku, a także do tego co nas czeka za kolejne 25 lat, tj. w roku 2040. Wartości wszystkich miar wskazują, że proces starzenia przyspieszył po 2000 roku. Szczególnie jest to widoczne w przypadku indeksu starości, jego wzrost jest skutkiem wydłużenia dalszego trwania życia, a także przesunięciem – z grupy dzieci do starszych roczników – osób z ostatniego wyżu demograficznego, co z kolei nie jest rekompensowane bieżącymi urodzeniami.

W przypadku wskaźnika obciążenia – w tej części opracowania zaprezentowane zostały wskaźniki dotyczące obciążenia ekonomicznego (wiek nieprodukcyjny na 100 osób w wieku produkcyjnym). Należy zwrócić uwagę na wskaźniki cząstkowe oraz ich proporcje najlepiej

<sup>3</sup> Mediana (wiek środkowy) – parametr wyznaczający granicę wieku, którą połowa ludności już przekroczyła, a druga połowa jeszcze nie osiągnęła.

<sup>4</sup> Udział (%) osób w wieku 65 i więcej lat w ogólnej populacji.

<sup>5</sup> Udział (%) osób w wieku 0-14 lat w ogólnej populacji.

<sup>6</sup> Liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0-14 lat (liczba dziadków przypadająca na 100 wnuczków).

<sup>7</sup> Liczba osób w skrajnych grupach wieku przypadająca na 100 osób w wieku środkowym, np. liczba dzieci (0-14 lat) oraz osób starszych (65 lat i więcej) na 100 osób w wieku 15-64 lata. Do obliczeń stosuje się także ekonomiczne grupy wieku, tj. wiek: przedprodukcyjny (1-17 lat), produkcyjny (18-59/64 lata) i poprodukcyjny (60/65 lat i więcej).

charakteryzujące obciążenie. Obecnie, wskaźnik dla osób w wieku przedprodukcyjnym oznaczający udział potencjalnych przyszłych zasobów pracy wynosi 29 i jest mniejszy niż udział tych, którzy rynek pracy już teoretycznie opuścili (31). Podczas gdy jako korzystną należałoby uznać sytuację, gdy przewaga osób w wieku przedprodukcyjnym jest zdecydowanie większa, np. jeszcze w 2000 roku można ją było nazwać optymalną (40 do 21). Natomiast w 2040 roku ogólny wskaźnik obciążenia będzie już bardzo wysoki – z prognozy wynika, że na 100 osób w wieku produkcyjnym będą przypadały aż 83 osoby w wieku nieprodukcyjnym, w tym ponad 2/3 będą stanowiły osoby w wieku emerytalnym.

W Tabeli 1 – dla 2040 roku – w nawiasach, zostały podane wartości zgodne z wiekiem emerytalnym obowiązującym obecnie (do dnia 01.10.2017 r.), tj. jako górną granicę wieku produkcyjnego przyjęto 67 lat dla obydwu płci. Warto zwrócić uwagę na różnicę między cząstkowymi wskaźnikami liczonymi według obydwu metod – szczególnie w przypadku wieku poprodukcyjnego, gdzie różnica sięga aż 18 osób na każde 100 w wieku produkcyjnym. Jednocześnie wielkość ta prawie konsumuje różnicę między wartościami ogólnych wskaźników obciążenia liczonych dla 2040 roku dwiema metodami.

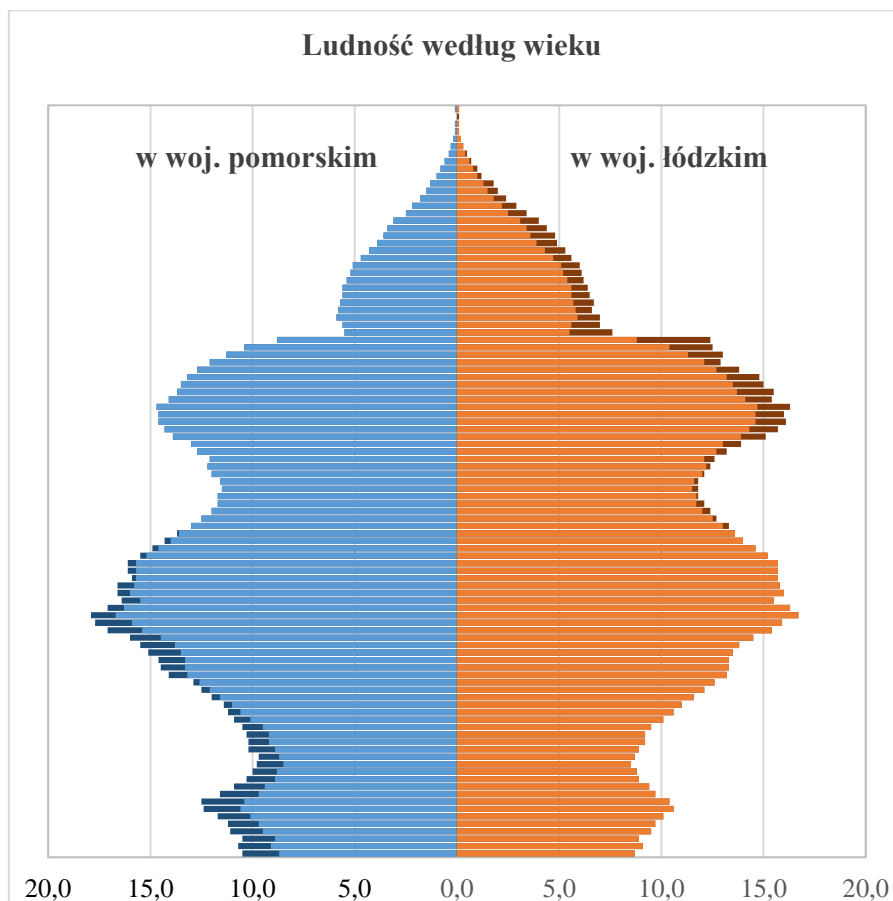
Przedstawione dla Polski trendy demograficzne są wypadkową sytuacji w poszczególnych województwach. Przebieg zjawisk i rozwój trendów jest zależny od struktury wieku mieszkańców właściwej dla każdego z regionów. Piramidy wieku ludności poszczególnych województw kształtem są oczywiście podobne do siebie – wszędzie jest zaznaczone falowanie demograficzne, natomiast różnią się one strukturą. Należy podkreślić, że struktura wieku mieszkańców poszczególnych regionów nie jest mocno spolaryzowana – niemniej są województwa „młodsze i starsze”.

Rysunek 3 przedstawia piramidę, w której zestawiono dane o liczbie ludności dla województw o biegunowo różnej strukturze wieku mieszkańców, tj. posiadających skrajne wartości parametrów określających stopień zaawansowania procesu starości. Są to woj. pomorskie (lewa strona piramidy) – o relatywnie najmłodszej w 2015 r. strukturze wieku (tj. o najbardziej korzystnych wielkościach miar starości) oraz woj. łódzkie (prawa strona piramidy) – o najstarszej w odniesieniu do pozostałych regionów strukturze wieku.

Porównując rozkład wieku w każdym z tych województw należy zwrócić uwagę na udział poszczególnych roczników i grup wieku w ogólnej populacji każdego z nich. W województwie pomorskim udział ludności w młodszych grupach wieku (poniżej 45 roku życia) jest wyraźnie większy niż w woj. łódzkim (różnice oznaczono ciemnym kolorem). Każdy z roczników najmłodszego pokolenia w woj. pomorskim stanowi ponad 1% ogólnej populacji (po 9-13% każdy), w sumie dzieci (0-14 lat) to ponad 16% całej ludności województwa; natomiast w woj. łódzkim stanowią one 14%. Widoczne są także różnice w udziale roczników ok. 30-latków – w województwie pomorskim stanowią zdecydowanie liczniejszy odsetek. Natomiast starsze grupy wieku przeważają

w województwie łódzkim – największe różnice występują w przypadku osób z tzw. wyżu kompensacyjnego, ale także w kolejnych, starszych grupach wieku. Udział osób w wieku 65 lat i więcej w woj. łódzkim to prawie 18%; a w woj. pomorskim wskaźnik starości wynosi niespełna 15%.

**Rys. 3. Piramida ludności województwa pomorskiego i łódzkiego w 2015 roku**



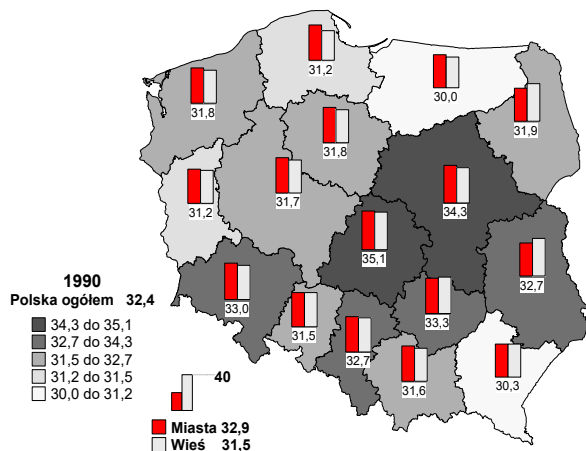
W dalszej części opracowania przedstawiono wielkości poszczególnych miar pozwalających określić proces starzenia się mieszkańców poszczególnych województw w latach 1990-2040, tj. dziś – w 2015 r., 25 lat temu (w 1990 r.) oraz za 25 lat (w 2040 r.), a także zróżnicowanie regionalne każdego z nich w poszczególnych latach.

### **Regionalne zróżnicowanie mediany wieku ludności**

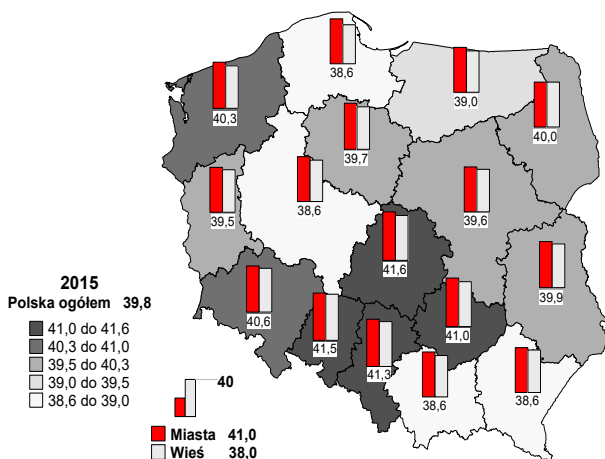
Jak wspomniano wcześniej, mediana wieku statystycznego mieszkańca Polski to obecnie prawie 40 lat i w ciągu minionych 25 lat polskie społeczeństwo postarzało się średnio o 8 lat (w 1990 r. wiek środkowy wynosił 32 lata). Wyniki prognozy wskazują, że za następne 25 lat – w 2040 roku – będziemy starsi o kolejne 10 lat; mediana wyniesie 50 lat. Mieszkańcy miast są starsi od mieszkańców wsi - obecnie średnio o 3 lata, ale różnica ta pogłębia się, w 1990 roku wynosiła 1,5 roku, a w 2040 roku sięgnie 3,5 roku.

## Rys. 4. Mediana wieku w latach 1990, 2015 i 2040

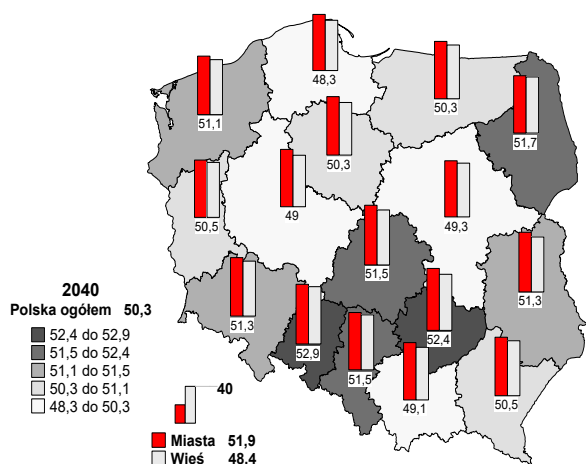
w 1990 r. mediana dla Polski = 32 lata



w 2015 r. mediana dla Polski = 40 lat



w 2040 r. mediana dla Polski = 50 lat



W 1990 r. najmłodszymi byli mieszkańcy województw warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego, w których mediana wieku wynosiła ok. 30 lat. Z kolei najstarsze były: łódzkie (ponad 35 lat) i mazowieckie (ponad 34 lata). Należy podkreślić, że w okresie 25 minionych lat mieszkańcy tych województw postarzel się najmniej – ich mediana wzrosła o ok. 5-6 lat, podobnie w woj. wielkopolskim i małopolskim – o 6-7 lat. Obecnie (w 2015 r.) najmłodszymi (pod względem wielkości mediany) są mieszkańcy pięciu województw (podkarpackie, pomorskie, małopolskie, wielkopolskie i warmińsko-mazurskie), których wiek środkowy nie przekracza 39 lat i są oni młodsi tylko o trzy lata od mieszkańców województw: łódzkiego i opolskiego – najstarszych, gdzie wiek środkowy wynosi prawie 42 lata.

Należy zwrócić uwagę, że wiek środkowy najwolniej rośnie w województwach o już niemłodej populacji, ale z dużymi ośrodkami miejskimi i akademickimi. Wynika to z zachowania równowagi między starzeniem się osiadłych mieszkańców tych regionów, a napływem osób młodych w celu podjęcia nauki lub w poszukiwaniu rynku pracy. Także prognoza wskazuje, że w ciągu kolejnych 25 lat najmniej postarzeją się mieszkańcy województw mazowieckiego i łódzkiego, a także pomorskiego (dla którego obecnie odnotowuje się najkorzystniejsze parametry starzenia się).

W 2040 roku mieszkańcy tych województw będą starsi o co najwyżej 10 lat niż obecnie. Z kolei w latach 1990-2015 mediana wieku **najbardziej wzrosła** w województwach opolskim (o 10 lat) i warmińsko-mazurskim (o 9 lat). Należy przypomnieć, że woj. opolskie jest obecnie jednym z „najstarszych”, a warmińsko-mazurskie – jednym z „najmłodszych”. Jednakże, w perspektywie starzenie się mieszkańców tych województw będzie postępowało najszybciej – jak wskazują wyniki prognozy, w 2040 roku wzrost mediany będzie jednym z większych (o ponad 11 lat) obok woj. podkarpackiego i podlaskiego, gdzie wiek środkowy wzrośnie o 12 lat.

W 2040 roku najstarszym pozostanie woj. opolskie, a mediana wyniesie tam 53 lata; w przypadku najmłodszego też nie nastąpi zmiana, pozostanie nim woj. pomorskie, z medianą wysokości nieco ponad 48 lat.

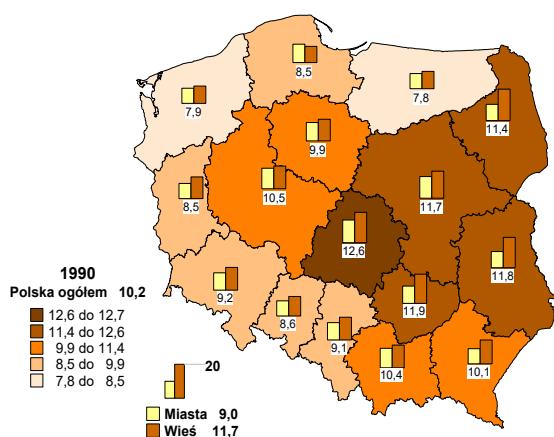
### Regionalne zróżnicowanie wskaźnika starości demograficznej

Wskaźnik starości demograficznej to klasyczny miernik na określenie czy dana populacja jest już stara. Zgodnie z przedstawionymi w końcu lat 50. XX wieku rekomendacjami ONZ (brak nowych/zaktualizowanych rekomendacji) społeczność, w której 6% ludności osiągnęło 65. rok życia, można nazwać społeczeństwem starym. Taki odsetek Polska przekroczyła w pierwszej połowie lat 60. ubiegłego wieku – należy podkreślić, że wówczas w Polsce przeciętne trwanie życia kobiet było krótsze o 11 lat niż obecnie, a mężczyzn - o 9 lat.

W 2015 roku wskaźnik starości w Polsce wyniósł niespełna 16% i był jednym z niższych spośród krajów UE. Natomiast w 1990 roku tylko nieco ponad 10% ludności Polski można było określić, że są w starszym wieku. Najmniej w woj. warmińsko-mazurskim i zachodnio-pomorskim (po niespełna 8%). Najwyższy odsetek notowano w woj. łódzkim - prawie 13%, ale też świętokrzyskim, lubelskim i mazowieckim (po prawie 12%).

**Rys. 5. Wskaźnik starości w latach 1990, 2015 i 2040**

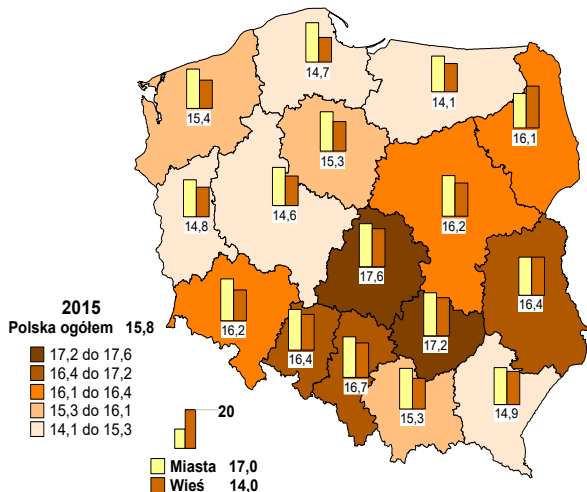
w 1990 r. wskaźnik starości dla Polski = 10%



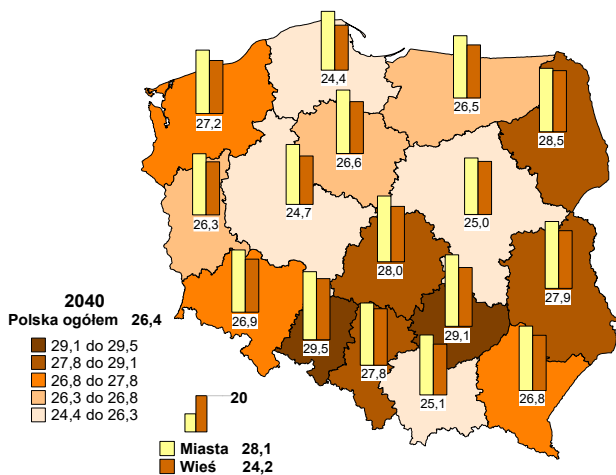
W ciągu minionych 25 lat (lata 1990-2015) udział osób w starszym wieku dla Polski wzrósł o prawie 6 p. proc., a liczebność tej grupy ludności wzrosła o 40% (do 6076 tys. osób). Proces starzenia przyspieszył po 2000 roku, a w przypadku wskaźnika starości – nastąpiło mniejsze zróżnicowanie regionalne. Nadal województwo warmińsko-mazurskie cieszy się najniższym odsetkiem osób starszych (nieco ponad 14%), a najwięcej ludności w wieku 65 i więcej lat jest w województwach



w 2015 r. wskaźnik starości dla Polski = 16%



2040 r. wskaźnik starości dla Polski = 26%



łódzkim i świętokrzyskim (powyżej 17%). Różnica między najwyższym, a najniższym udziałem wynosi obecnie 3,5 pkt. proc., a w 1990 roku było to prawie 5 pkt. proc.

W latach 1990-2015 największe tempo wzrostu odsetka osób w wieku 65 lat i więcej miało miejsce w województwie zachodnio-pomorskim (dla przypomnienia – w 1990 r. miało najniższy wskaźnik), a liczebność tej grupy podwoiła się. Istotnie wzrosła także w pomorskim i warmińsko-mazurskim (o 80%). Natomiast najmniejszy przyrost liczby ludności w starszym wieku odnotowano w woj. lubelskim, a także jeden z niższych w łódzkim.

Obserwowany do tej pory trend będzie kontynuowany. Przewiduje się, że w 2040 r. liczba ludności Polski w starszym wieku będzie większa o połowę w stosunku do wielkości z 2015 roku i wyniesie 9429 tys., a udział w ogólnej populacji zwiększy się o 11 pkt. proc. – do ponad 26%. Najmłodszym z tego punktu widzenia będzie województwo pomorskie – wskaźnik starości wyniesie tam nieco ponad 24%, a najstarszym będzie opolskie i świętokrzyskie (ponad 29%).

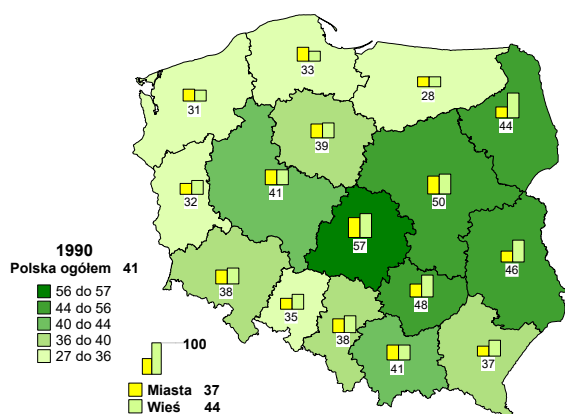
Pod względem zabezpieczenia społecznego ważne jest także jak bardzo będzie wzrastać liczebność grupy osób starszych. Przez najbliższe 25 lat (do 2040 r.) najbardziej wzrośnie liczba starszych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego – o 90% obecnej wielkości, a najmniej w mazowieckim – o trochę ponad połowę i łódzkim – podobny trend obserwowano w poprzednim 25-leciu.

### Regionalne zróżnicowanie indeksu starości

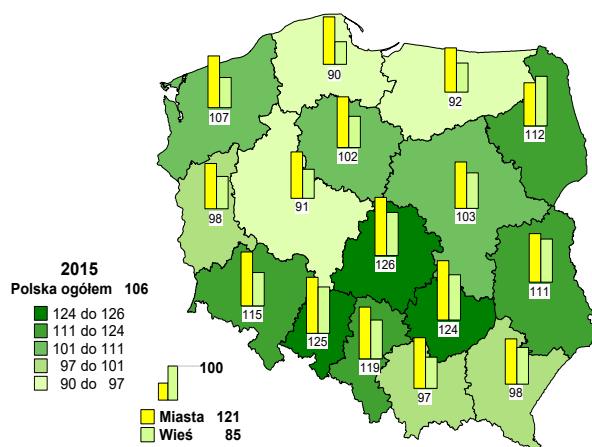
Przewidywany spadek liczby urodzeń w całym okresie objętym prognozą, spowoduje znaczne pogorszenie proporcji między najmłodszymi a najstarszymi generacjami. Ten fakt znajduje odzwierciedlenie w wartościach przyjmowanych przez indeks starości (Waligórska M. i inni, 2014, s.138). Oczywiście im niższa wartość miernika tym lepsze zabezpieczenia dla osób w starszym wieku, inaczej ujmując liczba dzieci (0-14 lat) stanowi „przeciwagę” dla liczby ludności w wieku 65 i więcej lat.

## Rys. 6. Indeks starości w latach 1990, 2015 i 2040

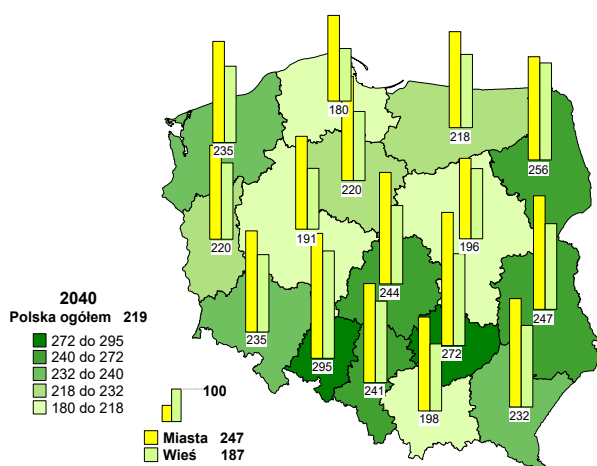
w 1990 r. indeks starości dla Polski = 41



w 2015 r. indeks starości dla Polski = 106



2040 r. indeks starości dla Polski = 219



Największy wzrost wartości indeksu (o ponad 135%) przewidywany jest dla woj. warmińsko-mazurskiego oraz podkarpackiego i opolskiego. I właśnie opolskie będzie miało najbardziej niekorzystną sytuację w tym zakresie – przewiduje się, że za 25 lat w tym regionie na jednego

W 1990 roku w Polsce na 100 wnuczków przypadało 41 dziadków, czyli każde z dziadków miało co najmniej dwoje wnucząt. Dzisiaj – w 2015 roku – jest już prawie jeden do jednego, z niewielką przewagą dziadków - indeks wynosi 106.

Najmniej korzystna sytuacja w tym zakresie ma miejsce w województwach łódzkim, opolskim oraz świętokrzyskim (wartość indeksu to ok. 125). Województwa, w których liczba dziadków jest w dalszym ciągu niższa niż wnuków to pomorskie, wielkopolskie i warmińsko-mazurskie, gdzie na 100 wnuków przypada 90 dziadków. Należy przy tym podkreślić, że na przestrzeni minionych 25 lat najbardziej – ponad trzykrotnie – parametr wzrósł w województwie warmińsko-mazurskim, tj. z wielkości 28 do 92; najmniej w województwie mazowieckim, gdzie podwoił swą wielkość (z 50 do 105).

Indeks starości jest wyższy w miastach – ponieważ udział dzieci w ogólnej populacji jest tam mniejszy niż na terenach wiejskich. Ale ćwierć wieku temu w zdecydowanej większości regionów (14 województw) to na wsi liczba dziadków była wyższa niż przypadająca na 100 wnuczków w miastach.

Zgodnie z prognozą, do 2040 roku wielkość indeksu dla Polski zwiększy się ponad dwukrotnie i wyniesie 219.

wnuczka będzie przypadało trzech dziadków. Najmniej – po niespełna dwóch w woj. pomorskim, a także wielkopolskim, mazowieckim i małopolskim.

Jak wspomniano wcześniej wzrost indeksu starości w latach 1990-2015 był skutkiem wydłużenia dalszego trwania życia, a także przesunięciem – z grupy dzieci do starszych roczników – osób z ostatniego wyżu demograficznego, co z kolei nie było rekompensowane bieżącymi urodzeniami. Z prognoz wynika, że przez następne 25 lat liczba urodzeń nie będzie rosła, natomiast grupę osób w starszym wieku będą zasilać roczniki kompensacyjnego wyżu demograficznego z lat 50. ub. wieku (a także liczni urodzeni w latach 60.) – stąd relacja liczby wnuczków do dziadków będzie coraz bardziej niekorzystna.

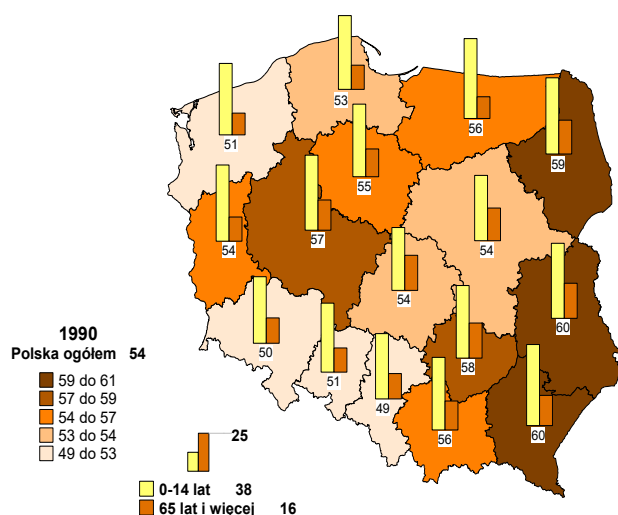
### Regionalne zróżnicowanie wskaźnika obciążenia demograficznego

Analizując wielkość wskaźnika obciążenia demograficznego uwagę należy skupić głównie na jego częściach składowych, tj. współczynnikach cząstkowych. Dla analizy dłuższego okresu zdecydowanie ważniejsze są proporcje między udziałami dzieci i osób w starszym wieku niż ogólna wielkość wskaźnika.

W 2015 roku współczynnik obciążenia wyniósł 45, a jego składowe są prawie równe, tj. 22 stanowią dzieci i 23 – osoby starsze.

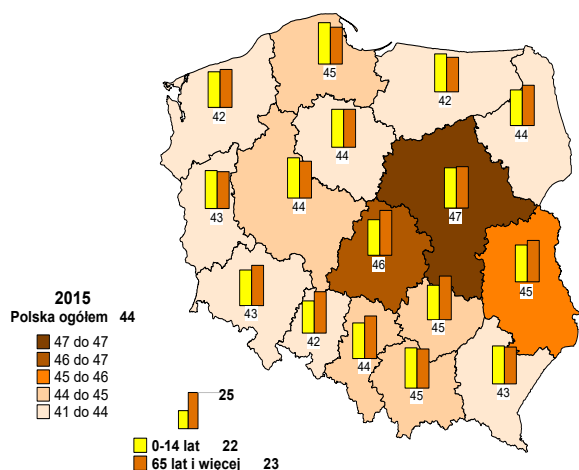
**Rys. 7. Obciążenie demograficzne w latach 1990, 2015 i 2040**

**w 1990 r. wskaźnik obciążenia demograficznego dla Polski = 54 (38, 16)**

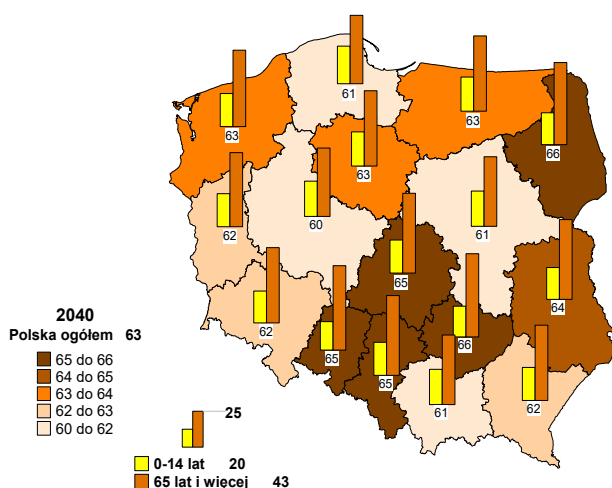


Natomiast 25 lat wcześniej ogólna wartość współczynnika była wyższa i wynosiła 54, tj. więcej dzieci i osób starszych przypadało na 100 osób w wieku dojrzałym. Proporcje między cząstkowymi wskaźnikami obciążenia były bardzo korzystne, tj. na wskaźnik ogólny składało się 38 dzieci i tylko 16 dziadków. Największe różnice między cząstkowymi współczynnikami (na „korzyść” dzieci) odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim – wskaźniki obciążenia wyniosły tam: 56, (w tym dzieci to 44 i 12 osoby starsze) oraz lubuskim i podkarpackim (różnica to 28 pkt na korzyść wnuczków).

## 2015 r. wskaźnik obciążenia demograficznego dla Polski = 45 (22, 23)



## w 2040 r. wskaźnik obciążenia demograficznego dla Polski = 63 (23, 40)



## Podsumowanie

Proces starzenia się ludności Polski jest zróżnicowany regionalnie - obecnie, tj. w 2015 roku, przedstawicielem najmłodszej struktury wieku jest województwo pomorskie. Miary w zakresie starzenia się populacji są tam najbardziej korzystne, np. w 2015 roku mediana wieku mieszkańców wyniosła około 39 lat, a indeks starości – około 90. Bardzo zbliżona struktura cechuje także woj. warmińsko-mazurskie i wielkopolskie (dla przypomnienia dane dla Polski to: 40 lat – mediana i 106 – indeks starości). Z kolei województwem charakteryzującym się najmniej korzystnymi parametrami struktury wieku ludności jest łódzkie, gdzie wiek środkowy wynosi około 42 lat, a na 100 wnuczków przypada 126 dziadków. Bardzo podobne pod tym względem są także świętokrzyskie i śląskie.

Najmniej korzystne relacje notowało woj. łódzkie (54; 34 i 19). Obecnie, już w 9 województwach proporcje składników cząstkowych są niekorzystne (więcej dziadków niż wnuków). Podobnie jak w przypadku pozostałych miar najgorsze proporcje między cząstkowymi wskaźnikami występują w woj. łódzkim, świętokrzyskim i opolskim (różnica na niekorzyść wnuków wynosi 5).

W obecnej sytuacji w zakresie struktury wieku i wielkości miar trudno mówić o regionie, z najkorzystniejszą sytuacją, ponieważ największa „pozytywna” (tj. na korzyść wnuków) różnica wielkości cząstkowych wskaźników to 2 pkt.

Przewiduje się, że przez najbliższe 25 lat sytuacja się pogłębi i w 2040 roku wskaźnik obciążenia dla Polski będzie wynosił 63, a na jego wielkość będzie się składać ponad dwa razy mniej wnuków (23) niż dziadków (40).

Analiza zmian wskaźników dla poszczególnych województw wskazuje, że na przestrzeni minionego ćwierćwiecza najszybsze tempo starzenia ludności miało miejsce w woj. opolskim oraz zachodniopomorskim i śląskim. Proces pogorszenia wskaźników był jednym z najszybszych także w woj. warmińsko-mazurskim – chociaż nadal pozostaje ono jednym z najmłodszych województw. Z kolei najmniej od 1990 roku zmieniły się wskaźniki w woj. mazowieckim, wielkopolskim, lubelskim, a nawet łódzkim – którego mieszkańcy obecnie są oceniani jako najstarsi w Polsce.

Przewiduje się, że przez kolejnych 25 lat, tj. do 2040 roku najsilniejszy proces starzenia dotknie województwo podkarpackie oraz warmińsko-mazurskie i podlaskie, tj. w latach 2015-2040 miary starzenia się dla tych województw najszybciej ulegną pogorszeniu. Proces starzenia się najłagodniej będzie przebiegał w mazowieckim oraz łódzkim i pomorskim. W efekcie najmłodszymi regionami w 2040 roku będą pomorskie i wielkopolskie oraz mazowieckie i małopolskie – czyli regiony z silnym rynkiem pracy oraz zapleczem naukowo-badawczym i akademickim. Najstarsze pozostanie woj. opolskie, a także świętokrzyskie, podlaskie i łódzkie.

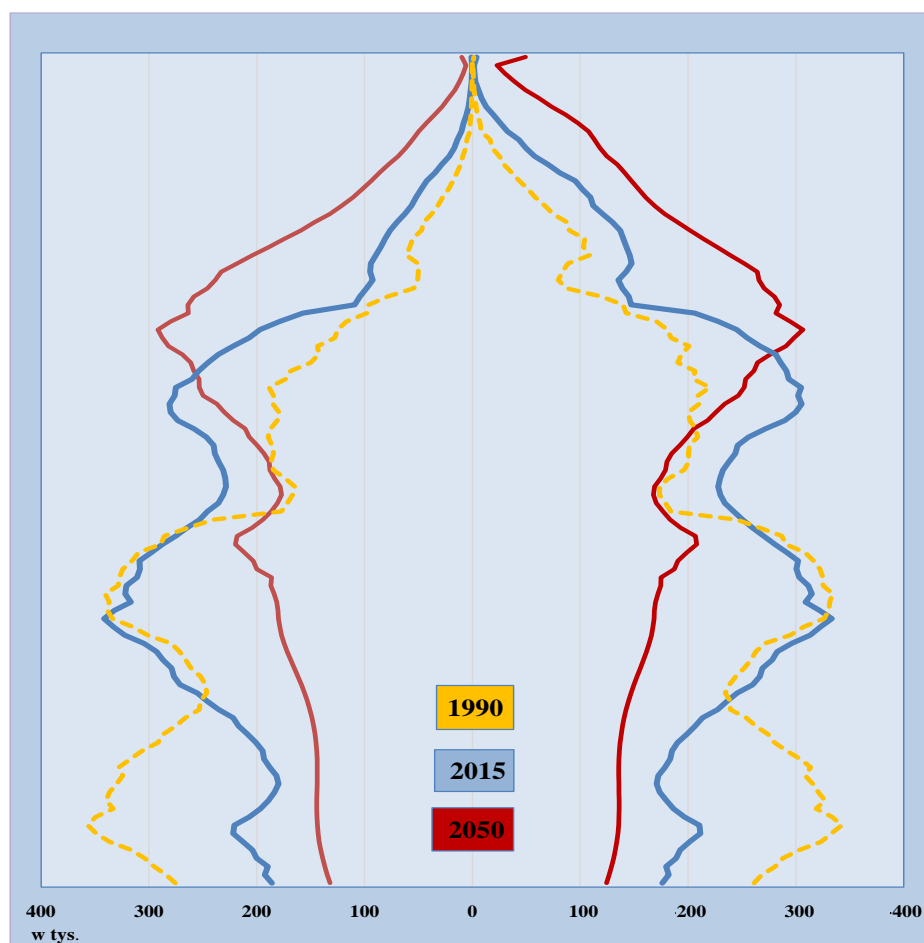
Wyniki prognozy wskazują, że przez najbliższe 25 lat, tj. do 2040 roku liczba ludności Polski zmniejszy o 2,8 mln. osób (dla przypomnienia – w ciągu minionych 25 lat zwiększyła się o ponad 360 tys.). Największy wpływ na ten stan rzeczy będzie miała umieralność, tj. zacnie wymierać wyżej demograficzny z drugiej połowy lat 50. XX wieku – czyli obecni około 60-latkowie. Natomiast nie będzie wzrastała liczba urodzeń, co prawda prognoza zakłada wzrost współczynnika dzietności, ale liczba potencjalnych matek (obecnie są to kilkuletnie dziewczynki) spowoduje, że liczba urodzeń nie będzie znacząca. Najbardziej zmniejszy się liczba mieszkańców woj. opolskiego oraz lubelskiego, łódzkiego i śląskiego, najmniej mazowieckiego, pomorskiego i małopolskiego.

Należy mieć na uwadze, że oprócz urodzeń i zgonów struktura wieku ludności województw jest kształtowana także poprzez migracje – przede wszystkim wewnętrzne (wewnątrz krajowe), ale także zagraniczne. Ludzie młodzi wyjeżdżają z domu rodzinnego na studia, a następnie szukają pracy w dużych miastach/aglomeracjach i tam najczęściej osiedlają się zakładając rodziny. Opracowując prognozę ludności i przewidując na kolejne lata poziom urodzeń i zgonów opieramy się m.in. na analizie dotychczasowych trendów rozrodczości i umieralności. Natomiast już nie tak łatwo jest określić procesy migracyjne ponieważ przemieszczenia ludności są procesem bardziej złożonym, żywiołowym i przez to nieprzewidywalnym.

Proces starzenia się ludności postrzegany w wymiarze jednostkowym i społecznym stawia trudne wyzwania o wielopłaszczyznowym wymiarze, a więc nie tylko w sferze ekonomicznej, lecz i psychologicznej, medycznej, socjalnej. Polska, dla której prognozy są obecnie niesprzyjające, będzie musiała zmierzyć się ze wszystkimi problemami wynikającymi z niekorzystnych dla niej trendów demograficznych (Stańczak, Szałtys, 2016, s. 49).

Dotyczy to także poszczególnych województw – szczególnie tych o najstarszej strukturze wieku mieszkańców, w których dodatkowo proces starzenia będzie się najbardziej pogłębiał. W rękach zarówno gospodarzy regionów, jak i samych mieszkańców leży odpowiedź na pytanie – na ile podejmowane reformy w zakresie tworzenia warunków sprzyjających z jednej strony – powstawaniu rodzin, zatrzymywaniu ludzi młodych lub ich osiedlaniu, a z drugiej strony – budowaniu innowacyjnej gospodarki, np. poprzez podejmowanej już przez niektóre regiony silver gospodarki – pozwolą na zahamowanie obecnych słabości demograficznych czy też spowodują rozwój regionu.

**Rys. 8. Piramidy wieku ludności dla lat 1990, 2015 i 2040**

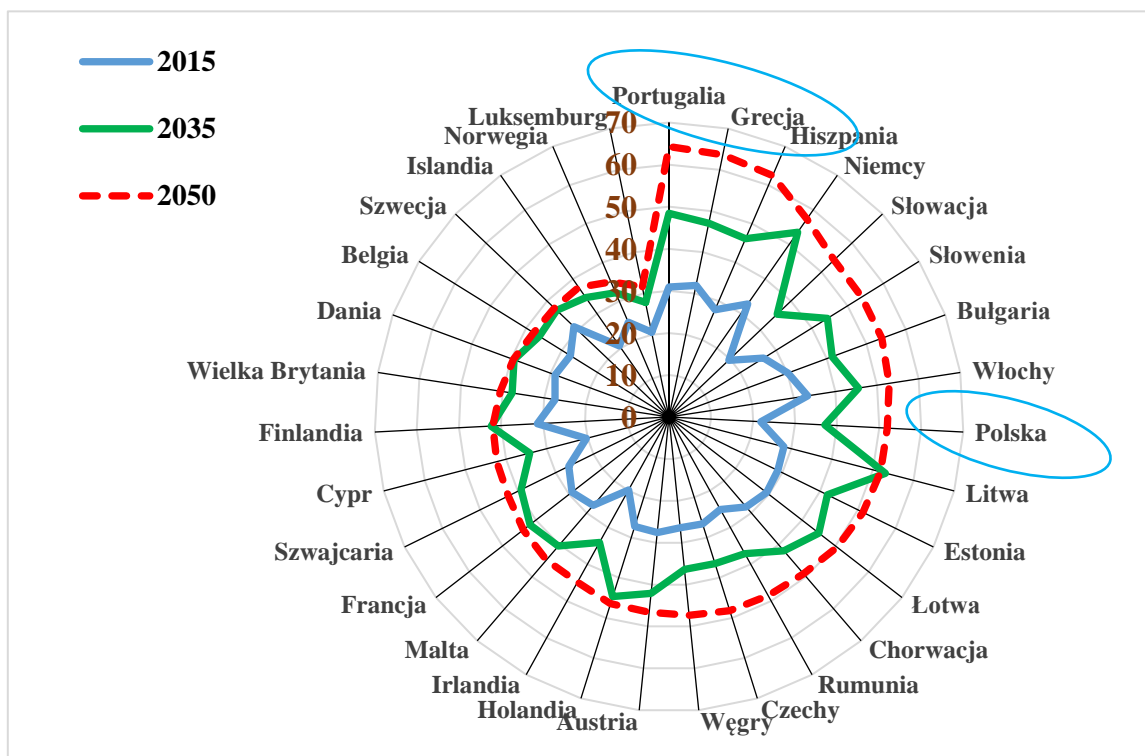


## **Polska na tle Unii Europejskiej**

Proces starzenia się jest nieuchronny. Europa się starzeje, a Polska – jako jej część – również, choć na tle krajów zachodnich jesteśmy dość młodym społeczeństwem. Obecnie wartości wszystkich miar starzenia się plasują Polskę jeszcze na bardzo korzystnym miejscu – zdecydowanie poniżej średniej dla Unii Europejskiej. Jednakże, z opracowanej przez Eurostat prognozy dla krajów UE i EFTA (EC, 2013) wynika, że pozornie korzystna – w odniesieniu do innych krajów UE – obecna sytuacja demograficzna Polski zmieni się diametralnie już w ciągu najbliższej dekady,

zaś w 2050 roku Polska stanie się jednym z krajów Europy o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji.

**Rys. 9. Współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi w krajach UE i EFTA**



Źródło: Eurostat

## Bibliografia

Stańczak J., Znajewska A., Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r., GUS, 2017

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2016-r-,6,21.html>

Okólski M., Wyzwania demograficzne Europy i Polski, w: Studia socjologiczne” 2010, nr 4

Waligórska M., Kostrzewa Z., Potyra M., Rutkowska L., Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html>

Stańczak J., Szałtys D., Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy, w: Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski, RRL, Warszawa, 2016 r.

<http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>

Baza demografia <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Baza Eurostat <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Rocznik Demograficzny, GUS – wyd. 2015 i 2016

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html>